

CENA PRENUMERATY:

Lodzi miesięcznie mk. 40,— kwartałnie mk. 120,—, dla robotników miesięcznie mk. 32,—  
 Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie mk. 5,—  
 Ja prowincji miesięcznie mk. 45,— kwartałnie mk. 135,—  
 Za granicę miesięcznie marek 60,—

Numer pojedynczy 2 marki.

Redaktor przyjmuje interesantów od godziny 3 do 4 popołudniu.

Sekretariat otwarty od godziny 3 do 4 i od godziny 6 do 7 wiecz.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Kierownik administracji przyjmuje od godziny 5 do 6 popołudniu

# KURJER ŁÓDZKI

ROK DWUDZIESTY PIERWSZY.

Numer pojedynczy 2 marki

CENY OGŁOSZEN:

Miejscowe:  
 Zwyczajne mk. 2,50 za wiersz tytułowy jednołamowy (str. 7 i 8), drobne 40 fen. za wiersz, mniej mk. 4.— Dla poszukiwaczy pracy 80 fen. za wiersz, przed tekstem mk. 7.— w tekście mk. 8.— po tekście mk. 4.— za wiersz tytułowy jednołamowy (str. 5 i 6) nekrologii mk. 2,50 za wiersz tytułowy (strona 5 i 6 lamów), nekrologii mk. 3,50 za wiersz tytułowy.  
 Zamiejscowe:  
 Zwyczajne mk. 3.—, drobne nadesłane przed tekstem w tekście mk. 10.— za tekstem nekrologii mk. 4.—  
 Zagraniczny 100% drożej od zamiejscowego.  
 Za terminowy druk ogłoszeń i ofert odpowiednio.

Redakcja i administracja Zachodnia 37, skrzynka pocztowa 132. Telefon 55.  
 Filja administracji Piotrkowska 123.

Na zasadzie uchwał zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

**Teatr Polski**  
 Dzielna 18.  
 Pod Dyrekcją P. Z. Nowicza

Piątek 24 IX po cenach zwyzoza  
**„Papierowy kochanek“**  
 3 akty z prologiem J. Szanławskiego

Sobota 25 IX po poł. o g. 4 po cenach najniższ. IV widowisko dla młodzieży  
**„Pan Jowialski“**  
 kom. w 4 akt A. Fredry.

Wiecz. o g. 8 po cenach najniższ. IV widowisko ludowe  
**„Jeszcze wczoraj“**  
 sztuka w 4 akt A. Fredry.

## W walce o Górny Śląsk.

IV.

Opolskie „Nowiny Codzienne“ pod datą 18 b. m. piszą, co następuje:

„Przeludnione Niemcy kręca się i wita, na wszystkie strony, by jakoś ten Górny Śląsk przy Prusach zatrzymać, na który czekają całe miliony Niemców, zamierzających tutaj osiedlić się. A z nami, Górnoszlązakami, co się ma stać? Otóż załatwia się oni z nami iście po prusku; a jak to jest, o tem świadczą zajścia w Katowicach z 17 sierpnia r. b. Horda pruska przybędzie, pozabija Górnoszlązaków, porzuca ich do rzek i osiedli się w warsztatach, gdzie dotąd robotnik polski pracuje, i na tej krwawą i potem polskim przesiąkniętą ziemi, którą dotąd Polak uprawiał.“

Taki obraz rządów niemieckich na Górnym Śląsku w przyszłości, przed którą uchował Boże, kreśli pismo opolskie. I powołuje się w początkowych słowach na to samo, cośmy wysunęli w pierwszym naszym na omawiany temat artykule (d. 19 b.m.).

Nadmiar ludności zmusza Niemcy, nie mówiąc już o koniecznościach czysto gospodarczych, do ratowania dla siebie terenów Górnego Śląska.

Dlatego też nie ludźmy się, iżby walka mogła zlagodnieć, iżby pod wpływem takiej czy innej konstelacji politycznej ustać mogła całkowicie, lub choćby na czas pewien.

To zrozumieć musimy. I musimy sobie poprzysiądz, iż w walce tej — w walce o Górny Śląsk, która jest jedynie epizodem w nieustannej walce o byt pomiędzy Polską i Niemcami, nie osłabniemy.

Dzisiaj usłyszałem zdanie jakiegoś t. zw. inteligenta, że ciągle poruszanie sprawy Górnego Śląska i plebiscytów zaczyna być już nudne. Uważam, iż w takim nierozumnem stawianiu kwestji, w tym braku wytrwałości, tkwić może powód naszej klęski.

Polski osławiony „ogień słomiany“, to największe zło, jakie w charakterze naszym narodowym dominujące zajęło miejsce, nie raz już srodze się na nas pomściło. Dzisiaj musimy się go wyzbyć, bo walka toczy się o nasze życie, o naszą przyszłość.

Nie zapominajmy, że wszystko dziś skupia się dookoła tej jednej sprawy: i zachłanność bolszewicka, i zdrada litewska, i działalność innych — jawnych czy niejawnych — przeciw Polsce działających sił; wszystko czerpie soki swoje z jednego źródła — z nienawiści niemieckiej ku Polsce, z konieczności ratowania się Niemców z tej ciężkiej opresji, w jaką wpadły, kosztem naszym...  
 Ostatnie wiadomości mówią o zachowaniu przewodniczącego Komisji Plebiscytowej na Śląsku, gen. Leronda. Jest to wynik wytrwałości, mroźczej a potajemnej roboty czynników niemieckich, które dzisiaj zdają się wszystkie swoje wpływy, jakie jeszcze posiadają w Anglii, rzucać na szalę.

Anglia niejednokrotnie już szkodziła Polsce. Afera gen. Leronda byłaby nowym jej, do tego samego celu zmierzającym krokiem.  
 Mistrzem intrygi dyplomatycznej — częstokroć ordynarnej ale zawsze dalekie cele mającej na widoku — umiela przetrzącać się Niemcy ze zrećnością akrobaty od jednego środka do drugiego, byleby cel osiągnąć.

Nie udała się akcja zbrojna, która miała im zwrócić nie tylko Śląsk, ale i inne ziemie polskie, dopiero co od Rzeszy oderwane. Nie udała się, bo w porę spostrzegliśmy się i spostrzegli się na Śląsku Francuzi, bo w porę wreszcie przyszło zwycięstwo pod Warszawą.

Nie dała pożądanego wyniku ta akcja, z powodu której doszło do burzliwych scen w sejmie pruskim, gdzie jeden z prawdomównych Niemców (Niemiec prawdomówny — to jakieś curiosum, pomyśli sobie czytelnik; a jednak takie curiosum istnieje i nazywa się poseł Ziegler!) rzucił takie słowa: „Jeśli dziś ludność Górnego Śląska jest nieprzyjaźnią dla Niemców usposobiona, jest to wina rządu, który swego czasu pozwolił tam gospodarować takiemu Hoersingowi. Pruski minister przemawiał tak, jak Wilhelm II. A powinien on raczej wystąpić przeciwko hakatystom, którzy tak dobitnie we Wrocławiu zmanifestowali swe istnienie... Minister mówi jedynie o polskich przestępstwach, a jest rzecz pewna, że wywołały to dopiero przestępstwa niemieckie.“

Wobec takiego zakończenia sprawy gwałtów śląskich w

czasie rozpraw w „Landtagu“ berlińskim musieli Niemcy wyzbyć się myśli (przynajmniej tymczasowo) zdobycia Śląska siłą.

To też przerzucili się do innego środka — do knońskich dyplomatycznych, których wynikiem jest zachwianie dziś niewygodnego dla nich gen. Leronda.

Niemcy obecnie pragnęliby załatwić sprawę Górnego Śląska w taki sposób, w jaki za-

łatwiono sprawę Śląska Cieszyńskiego. A więc droga podziału pomiędzy Rzeszę i Polskę — bez plebiscytu. Gen. Lerond zaś stał twardo na gruncie konieczności wypełnienia postulatów traktatu wersalskiego, żądał zatem plebiscytu, który dla nas zapewnił zwycięstwo, dla Niemców — porażkę.

Stoimy wobec nowych machinacji krzyżackich. Gdy i te zawiodą, znajdą wrogowie

nasz inne jeszcze sposoby walki. Tego możemy być pewni.

Dlatego też, niema nigdy dłuższego nad zmniejszaniem napięcia w tej tak ważnej walce — walce o istnienie i o istnienie Górnoszlązaków.

Nie wolno mówić, że „wa ta, zaczyna być nudna“.

Tak mówić i myśleć jedynie podli albo bezduszni

## Rozpoczęcie rokowań pokojowych

Libawa, 23 września. (PAT.) Łotewskie biuro prasowe donosi z Rygi: W gmachu Czarnogłowców otwarto dzisiaj pierwsze posiedzenie konferencji polsko-rosyjskiej. Obecni są delegaci obu państw; jako goście osoby zaproszone z kół dyplomatycznych i bardzo wiele reprezentantów prasy, gdyż wszystkie posiedzenia konferencji będą jawne. Przed oficjalnym otwarciem posiedzenia, łotewski minister spraw zagranicznych, Mayerowicz, powitał delegację w języku francuskim, jak następuje:

„Panowie! Jestem głęboko wzruszony, że mogę powitać was w tej stolicy, która jest szczęśliwa, że przyjmuje w murach swych reprezentantów wielkich narodów sąsiadnich, zgromadzonych tutaj dla dzieła pokoju. Nietylko kraje wojujące i ich sąsiedzi, lecz cała Europa jest wielce zainteresowana przywróceniem pokoju we Wschodniej Europie. Każdy dzień pokazuje nam jasniej, że narody kontynentu stanowią ekonomicznie jedną nierozzerwalną i niepodzielną całość, której poszczególne części nie mogą odłączyć się bez narażenia reszty na szkodę. Dla tego nie jest wcale dziwnem, że zainteresowanie się całego świata skoncentrowane jest na tej konferencji, której zadaniem jest dokonanie dzieła pokoju, tutaj w Rydze. Narody oczekują, że konferencja ta przyniesie światło, rozpraszające ciemności, które ogarniają świat od lat przeszłości. Każdy rozumie trudności, które konferencja ta musi przezwyciężyć i każdy widzi szeroki wach nieufności i złej woli, które muszą być usunięte. Jednakże silna wola

może usunąć te trudności. Ten cel godzien jest najwyższych wysiłków. Naród łotewski, który ucierpiał bardzo od okropności wojennych zna najlepiej wartość pokoju. Dlatego musi jaknajserdeczniej życzyć pokoiu narodom tutaj reprezentowanym, wobec których naród łotewski kierował się głęboką sympatją. Niechaj ta atmosfera sympatji otacza wasze prace. Jesteśmy najmocniej przekonani, że duch pertraktacji w Rydze będzie demokratyczny tak, że pokój zostanie osiągnięty.

Prezydent delegacji polskiej odpowiedział po polsku. Panie Ministrze! Ponieważ dzisiaj przypada kolej przewodniczyć na konferencji mam zaszczyt odpowiedzieć w imieniu polskiej delegacji na pańskie słowa powitania. Przyjeliśmy z prawdziwą radością słowa że w stolicy niezawisłego państwa łotewskiego zbierze się konferencja, aby kontynuować rokowania, których celem jest nie tylko zakończenie wojny, lecz również utworzenie stosunków pokojowych między narodami tak długo rozdzielonymi przez dawną imperjalistyczną politykę carów. Od chwili zmartwychwstania naszego państwa naród polski pragnął i pragnie zawsze pokojowego i przyjaznego rozwiązania wszystkich kwestji spornych ze swymi sąsiadami. Krwawa wojna obronna, którą jesteśmy zmuszeni prowadzić, aby stwierdzić naszą niezawisłość hamuje nasze prace nad odbudową życia normalnego i to z tego powodu naród polski dąży do pokoju sprawnego i ugruntowanego na wzajemnym pojednaniu. Respektowanie swobody naturalnych praw narodu stanowi za-

sadę, która będzie się wala nasza delegacja w ich pracach. Jeżeli rokowania zostaną ukontraktowane czyniącym życiowym interesom wówczas wspomnę, że rem miesiąc Rydze się to dzieło i będzie nowie nowy węzeł między naszymi dyplomacjami. Mam silną nadzieję, że stanie, lecz wiek będzie rezultat rokowań, naród polski nie zapomni serdeczności jaką nasza została przyjęta na w mi łotewskiej, i szczerości, która stwarzała przychylną dla rokowań. Proszę za dziękowanie moje i polskiej za wszystkie przyjazni nam okazał Joffe, przewodniczący delegacji rosyjsko-ukraińskiej powiedział po rosyjsku następująco:

Panie ministrze! Pan pozwoli podziękować w imieniu delegacji rosyjsko-ukraińskiej za powitażone tutaj w imieniu łotewskiego. Jest to tem przyjemniejsze, że świeżo sposobność pi się, że wielka gotowość do łowienia pokoju Łotwy oza w Rydze atmosferą jającą jaknajszerszą wiarę w sprawiedliwego norowego pokoju i chęć robotników i chłopów wstającego pod znakiem o pokój. Atmosfera nadzwyczajnie ważna od lat 3 najwyższymi tem naszego progressu pokój demokratyczny stepny narówniekarodowi, bez zwyciężonych. Pol



li, a nie pogwałcała. Je-  
n przekonywał, że naród  
wskazywał na obecna  
niezgodność, najlepszym  
wyzwolenym  
które oświadczyły, że  
chcą żyć niezależnie  
nie dawniejszego ce-  
wa rosyjskiego.  
Bywanie konferencji w

Rydzę jest zatem dla nich do-  
brym znakiem.  
Ufam, że uznając wolę Rzecz-  
ypospolitej Polskiej do za-  
warowania pokoju delegacja ro-  
syjsko-ukraińska może z wami  
politei optymistyczna na-  
dzieje, którą Pan tu wyraził.  
Potem przewodniczący Dąb-  
ski oświadczył, że sprawdza-  
nie pełnomocnictw będzie za-

daniem dzisiejszego posiedze-  
nia, które w tym celu prze-  
rwaną dla złatwienia tej  
aprawy.  
Po ponownym zagaleniu po-  
siedzenia oświadczyli prze-  
wodniczący obu delegacji, że  
pełnomocnictwa są wystarcza-  
jące, poczem posiedzenie zo-  
stało znowu odroczone.

### Kurs marki polskiej.

Gdańsk, 23 września. (PAT)  
Kurs marki polskiej wynosił  
22, 22 i ówioró, przekaz na  
Warszawę 21, 21 i jedna czwar-  
ta. W Berlinie kurs marki pol-  
skiej 22 i dwie trzecie do 22  
i 6t. Noty Kriesa 85.

### Rząd do Sejmu.

Warszawa, 23-go września.  
(PAT.) Prezydium Rady mini-  
strów komunikuje: Rada mini-  
strów obradowała dziś nad de-  
klaracją, którą ma złożyć rząd  
na pierwszym posiedzeniu po-  
ferjach Sejmu ustawodawcze-  
go. Przy tej okazji podnie-  
siono potrzebę porozumienia  
się pana prezydenta ministrów  
z panem marszałkiem Sejmu  
i przedstawicielami stronnictw  
w sprawie obrad sejmowych  
w najbliższych tygodniach.

### Konfiskata „Robotnika”.

Warszawa, 23-go września.  
(PAT.) Z rozporządzenia  
komisarza rządu na m. stołeczne  
Warszawę, na mocy artykułu  
6 rozporządzenia R. O. P. z d.  
19 lipca 20 r., w przedmiocie  
ogłoszenia w czasie wojny  
wiadomości dotyczących wojska  
i spraw obrony państwa  
za nieprzedstawienie do cen-  
zury prewencyjnej artykułu  
umieszczonego w Nr 241 „Robo-  
tarka” z dnia 4 września p.  
t. „Jabłonna”, zawierającego  
wiadomości dotyczące wojska  
a na redaktora tegoż „Robo-  
tarka” p. Perla nałożono karę  
w wysokości 1000 mk.

### W przededniu posiedzeń Sejmowych.

Warszawa, 23 września. (tel.  
wł.) — Dzisiaj rozpoczął się  
zjazd posłów sejmowych i po-  
szczególne kluby zaczęły ob-  
rady.

Jutro o godz. 12 odbędzie  
się posiedzenie konwentu se-  
niorów, na którym będzie oma-  
wiana sprawa wydania posła  
Dąbala sądowi, za dwa arty-  
kuły bolszewickie, ogłoszone  
w jego „Jedności Chłopskiej”.

Wbrew pierwotnym obawom  
panuje przekonanie, że sesja  
sejmowa nie będzie tak burz-  
liwa, jak przypuszczono.

### Waldemaras o polityce Litwy.

Warszawa, 23 września. (tel.  
wł.) — Delegat litewski w Pa-  
ryżu Waldemaras oświadczył,  
że Litwa musi trzymać się u-  
mowy pokojowej, podpisanej  
z Rosją sowiecką i zastoso-  
wać do umowy swoje postę-  
powanie.

### Koalicja, a Górny Śląsk.

Warszawa, 23 września. (Tel.  
wł.) Nadeszły z Paryża alar-  
mujące wiadomości, iż polity-  
ka państw koalicyjnych w  
stosunku do Górnego Śląska  
może ulegć zmianie i generał  
Lerond może być ze stano-  
wiska przewodniczącego komi-  
sji międzyaljanckiej usunięty.

### Popierajcie handel polski.

## Nasze zwycięstwa na całym froncie.

WARSZAWA, 23 września (PAT.) — Komunikat sztabu generalnego wojsk pol-  
skich z dnia 23 września:

Na terenie na południe od Prypeci pociąg naszych wojsk trwa nadal. W rejonie  
Chowic jazda nasza wzięła wczoraj 500 jeńców ze wszystkich pułków 47-ej dy-  
wizyjnej i kancelarię pułkową, 7 karabinów maszynowych i dużo taborów.

Na wschód od Lachowic napotkane oddziały 24 dywizji piechoty sowieckiej  
są rozbite. 810 jeńców pozostało w naszych rękach. Zdobyczone jeszcze nie mel-  
dowane.

Na linii Zbaraż-Lanowce zdobyto tabor kolejowy, złożony z 3 lokomotyw, w tem  
parowoz i 150 wagonów. Oddziały nasze docierają do Zaslavia.

Dał na północ utarczki z patrolami nieprzyjacielskimi na linii rzeki Horynia. Z  
tychczasowych obliczeń wynika, że ogólna zdobycz 3 armii z rejonu Łuck-Dubno-  
żynów za czas od 12 b. m. wynosi 4 tysiące jeńców, 28 dział, kilkaset karabinów ma-  
szynowych, 1 pociąg pancerny, 1 pociąg sanitarny, 12 lokomotyw, 1500 wagonów z tego  
2 z różnymi materiałami, 30 z amunicją wszelkiego rodzaju, 3 z benzyną, 9 z kuch-  
niami polowymi, 11 z materiałami wybuchowymi, 17 z materiałami budowlanymi, 5 z  
przebiegniętymi przybarami, 7 cystern naftowych, 3 warsztaty rusznikarskie, 4 wagony ma-  
gazyń aptecznych. Prócz tego 10 aut ciężarowych, 3 auta pancerne, magazyny ży-  
wności, większą ilość materiału saperskiego i innej zdobyczy.

Na północ od Prypeci rozgorzały walki, które spowodowały zaciekle ataki bol-  
szewickie na całej linii. **Wojska nasze opanowały miasta Muchawiec,  
Prótyniec, Moczalnik, Guzka, Poddubie i Winiec, odrzucając od-  
działy 97 i 55 dywizji piechoty sowieckiej.**

W wyniku wczorajszej akcji na Swisłocz zdobyto 518 jeńców, 13 karabinów maszyno-  
wych i 1 auto ciężarowe. Atekc nieprzyjacielski, przeprowadzony z rejonu Jatwież-Po-  
dolska, został ze stratami dla nieprzyjaciela odparty. Oddziały nasze wzięły przytem 200  
jeńców, 3 karabiny maszynowe i 1 auto.

Dał na północ wojska nasze zepchnęły nieprzyjaciela w kierunku na Mścibowo  
i **zagnęły linię Pucki, Połonka, Szuski i Olewczycy.**

W rejonie Brzostowica Wielka-Gorbacze prowadził nieprzyjacieli trzema dywizja-  
mi i oddziałami kawalerji zaciekle ataki. Czterokrotne ataki nieprzyjaciela, pro-  
ponowane w 5 falach, zostały z wielkimi stratami dla niego odparte. Na placu boju na-  
gromadzonej 1000 zabitych bolszewików, wzięto przytem 160 jeńców, 4 karabiny  
maszynowe i 5 wozów amunicyjnych.

Również ataki na Kuźnicę zostały odparte. Oddziały nasze przeszły zarazem  
przez Kuznicę.

Ogólna agresywność oddziałów litewskich, stojących na naszym terenie, jak rów-  
nież kontynuowanie naruszenie neutralności Litwy na korzyść  
sowieckich, zmusiły wojska nasze do kontrakcji, w której zajęto Kopciowo i Sejny.  
Zniszczono 1000 jeńców, w tem 30 oficerów oraz 26 karabinów maszynowych, 2  
pociągi, 11 baterja ciężka. Jeńcy ci stwierdzają, że 2 dywizje litewskie miały  
zatakować nas z okolic Sejny w dniu jutrzejszym.

Naczelné dowództwo wojsk polskich, sztab generalny.

## Verana prezydentem Resp. francuskiej.

PARYZ, 23 września. (PAT.) Havas. Mille-  
bost został wybrany prezydentem Francji 695  
milionami na 895 głosujących.

### Komunikat władz z ple- biscytów.

Warszawa, 23-go września.  
Władze państwowe i  
których komu-  
niskali wpływy, zapo-  
konsternacja z powodu  
prowokacji, którzy  
z sobą kasy partyjne  
obrońcy przez komu-  
niskali wpływy.  
Władze państwowe i  
których komu-  
niskali wpływy.

### O kompetencje sądów pokoju.

Warszawa, 23-go września.  
(PAT.) Ministerium sprawie-  
dliwości komunikuje: Z mocy  
ustawy sejmowej z dnia 14-go  
lipca. Kompetencja sądów po-  
koju w bylej kongresowca zo-  
stała podniesiona do 80000  
marek. Ustawa ta miała wejść  
w życie z dniem 1 paździer-  
nika b. m. Okazuje się to je-  
dnak na razie niewykonalne,  
gdyż wobec wstąpienia do  
wojska znacznej ilości zaró-  
wno sędziów pokoju jak i ur-  
zędników kancelaryjnych sądy  
pokoju bezwzględnie nie mo-  
głyby dać sobie rady z kilka-  
krotnie większym wpływem  
spraw i olbrzymią wskutek  
powiększenia prac. W tych  
warunkach Rada Obrony Pań-  
stwa uznała za konieczne od-  
roczyć na razie wprowadzenie

w życie pomienionej ustawy,  
co też uchwała na swem  
ostatniem posiedzeniu.

### Komisarze do spraw plebiscytowych.

Warszawa, 23-go września.  
(PAT.) Rządowa komisja lik-  
widacyjna do spraw plebiscy-  
towych nadsyła nam następu-  
jący komunikat: Rządowymi  
komisarzami likwidacyjnymi  
do spraw związanych z akcją  
plebiscytową są: 1) Dla tere-  
nów Spisza i Orawy pan dr.  
Honio, dyrektor okręgu skar-  
bowego w Serbkwie, obecnie  
w Nowym Targu; 2) dla Ks.  
Cieszyńskiego pan Edward  
Patriń starszy, rada skarbo-  
wa, dyrektor okręgu skarbowego  
w Brodach, obecnie w Ciesz-  
ynie; 3) dla Warmii i pow. nad-  
wisiańskich pan Gustaw Ole-  
chowski, z Min. spraw zagran-  
icznych; 4) dla Mazurów pan  
inż. Karol Rykała, radca mi-  
nisterjalny w Min. robót pu-  
blicznych oraz pan Wiktor  
Dobrowolny, inspektor Pol-  
skiej Krajowej Kasy Pożycz-  
kowej.

Pdp. Prezes rządowej komi-  
sji likwidacyjnej do spraw  
plebiscytowych Jan Dycag.

## Z działalności JURA.

(c) Z chwila, kiedy wojska  
nasze, partę olbrzymią, nawa-  
ła bolszewicką poczęły ustę-  
pować z zajętych terenów za-  
garniając z sobą tysiące spo-  
kojnych mieszkańców kraju i  
całe zastępy urzędników z e-  
wakuowanych instytucji pań-  
stwowych, powstała potrzeba  
rozwiązania w zachodnich stro-  
nach Rzeczypospolitej akcji  
ratunkowej tak ze strony rzą-  
du jak i społeczeństwa w ce-  
lu niesienia doraźnej pomocy  
uchodźcom.

Łódzki oddział dawnego u-  
rzędu pomocy dla jeńców i  
uchodźców, który w swoim  
czasie ratował tysiące zgło-  
dniałych i z ziębniętych ne-  
dźarzy, powracających z Nie-  
miec do Polski i dalej do Ro-  
sji, otworzył znowu swe go-  
scinne podwoje dla tysięcy —  
tym razem nie obcych, lecz  
swoich — nieszczęśliwych przy-  
byszów i hojnie i gościnnie  
mieścił ich gdzie mógł i kar-  
mił czem tylko miał. Obecny  
Zarządcający urzędem JURA  
w Łodzi, p. Chwałbiński, nie-  
strudzenie pracował nad utwo-  
rzeniem jadalni, herbaciarni,  
postojów, schronisk i no-  
clegów dla tych tłumów, któ-  
rych pociągi kolejowe prze-  
wieźć nie zdążyły. Wreszcie  
urządzenie jednej olbrzymiej  
drogi etapowej przez kongre-  
sówkę aż hen w Poznańskie  
było zakończeniem tych wiel-  
kich wysiłków dla ewakuacji  
tysięcy nieszczęśliwych ucie-  
kinierów.

Traktem tym fala uchodź-  
ców rozpoczęła już powolny  
odwrót do bliższych dzielnic  
kraju, uwolnionych przez ar-  
mje nasze od najazdu hord  
barbarzyńców.

Obecnie powoli zaczyna się  
obrachunek tego, co dla uchodź-  
ców zdziało.

Przed nami leży sprawozda-  
nie jednej z placówek, których  
setki niosły pomoc uchodź-

com na wielkim szlaku prze-  
jazdu na Zachód.

Jest to sprawozdanie z dzia-  
łalności kuchni dla intelligen-  
cji emigranckiej, jaka funkcjo-  
nuje dotychczas w Łodzi przy  
ul. Piotrkowskiej 92 pod za-  
rządem tutejszego JURA.

Kuchnia jest czynną od 28  
lipca r. b. i korzysta z pomo-  
cy Amerykańskiej Misji dla  
Polski, Składnicy Ratunkowej  
od której otrzymuje wiele pro-  
duktów żywnościowych bez-  
płatnie.

W chwili otwarcia, kuchnia  
żywiła 255 rodzin emigrantów  
złożonych z 360 osób. Z liczy-  
by tej 200 osób, otrzymywało  
obiady płatne, 160 zaś — bez-  
płatne. Ogółem do chwili zam-  
knięcia sprawozdanie wyda-  
no obiadów bezpłatnych 3728  
i płatnych — 2371. Obiady są  
wydawane za 6—8 mk. z do-  
datkiem pół funta białego  
chleba.

W czwartki i niedziele po-  
dawane bywa po jednej czwar-  
tej funta mięsa do obiadu.

Ogólny koszt obiadów wy-  
niósł dotąd 54,665 mk. Otrzy-  
mano od spożywców 15,829  
mk. resztę pokryto z fundu-  
szów JURA i produktów do-  
starczanych przez Amer. Czer.  
Krzyż, których wartość przed-  
stawia 12987 mk. Przeciętna  
cyfra dziennych obiadów wy-  
nosiła 178 porcji, złożonych z  
zupy i jarzyn ewent. mięsa  
z jarzyną.

Po 1 września poczęła zwię-  
kszać się cyfra obiadów bez-  
płatnych i zmniejszać — płat-  
nych.

Objaw naturalny wobec wy-  
cierpywania się sakiewek e-  
migrantów i zwiększania się  
liczby urzędników bez posad-  
z ewakuowanych biur, które-  
jako nie mające racji bytu —  
rząd kasuje. Dla tych kuch-  
nia wydaje również bezpłatne  
kolacje.

Jest to tylko jedno z ogniw



całego łańcucha instytucji, jakie na całym szlaku od Warszawy aż w Poznańskie funkcjonują pod egidą JURA, niosąc pomoc nieszczęśliwym wykołajcom, zmuszonym tułać się poza rodzinną strzechą do chwili, kiedy bohaterkie zastępy naszych niezwykłych zdołają wywalczyć dla nich wolną drogę do ich zniszczonych sadyb.

Akcje ratunkową w Województwie Łódzkim prowadzi Komitet Obrony Państwa, którym dostarcza funduszy Jura p. Chwałbiński. Komitety takie istnieją w Piotrkowie, Wieluniu, Kaliszu, Turku, Koninie, Uniejowie, Brzezicach i Tomaszowie, rozwijając akcję opiekuńczą nad uchodźcami.

W Województwie Łódzkim przebywa dotychczas z górą 14 tysięcy uchodźców zarejestrowanych, przeważnie z byłych województw Wołyńskiego i Podolskiego.

Najwięcej uchodźców zamieszkuje w Piotrkowskim 5041 następnie w Łodzi 2720, w Koninie 1888, w Brzezińskim 1549 i Radomskowskim 1521. Położenie uchodźców jest coraz cięższe, wobec czego akcja ratownicza rozwija się coraz bardziej.

W ostatnich dniach przesłano do dyspozycji p. Chwałbińskiego dwa wagony ubrań, pochodzących z darów amerykańskich, do podziału pomiędzy biednych uchodźców, rozlokowanych w Województwie.

### Pamięci bohatera.

W bojach o Warszawę niejedno młode zgłosiło życie. Krew polska najserdeczniejsza, najdroższa krew tych, co Ojczyznę umiłowali nadewszystko rzęsiście zła ziemię rodzinną.

Ale z kwi tej posiewu wyrosnie bujne kwiecie: wolność, niepodległość, potęga i przyszłość szczęśliwa Polski!

W tych dniach nadeszła do Stefana Kochanowskiego, znanego na gruncie łódzkim kupca, wieść o bohaterkiej śmierci siostrzeńca jego ś. p. Stanisława Rokossowskiego.

Syn ziemianina z Sieradzkiego, wychowaniec szkoły handlowej w Kaliszu a ostatnio student Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, na zw: „Ojczyzna w potrzebie!” stanął w szeregach armii ochotniczej, w 201 szwoleżerów.

I oddał w obrobie Warszawę swoje życie młode.

Padł dnia 17 sierpnia pod Płońskiem, rażony kulą wrażą w piersi, by po trzydniowych męczarniach i krwotokach skonać w wieku lat 22. Cześć Jego pamięci!

### Z miasta i okolic.

#### Z frontu.

Podoficer W. P. dla rozweselenia życia żołnierskiego w celu prowadzenia korespondencji poszukuje chrestnej mateczki.

Plutonowy Jan Karpiński Dow. grupy op. jazdy st. Hughes'a poczta pol. 59.

#### Z Polskiej Macierzy Szkolnej.

Z dniem 1 października Zarząd P. M. S. otwiera w następujących punktach miasta Kursy Wieczorowe dla dorosłych: przy ul. St. Zarzewskiej 36, Długiej 29 i Przejazd 77.

Zapisy na Kursy przyjmowane będą w dn. 27, 28 i 29 od godziny 6 e) do 8 e) wieczorem.

### O podarki dla żołnierza na froncie.

(c) W swoim czasie, dla wiadomości ogółu, tak za pośrednictwem prasy jak i plakatów rozlepionych na ulicach, władze wojskowe zawiadomiły ogół, iż z inicjatywy wojskowej Hurtowni Kooperatyw i Gospód (Warszawa, Nalewki 2 a) zostaje przygotowany dar dla żołnierza walczącego na froncie w ilości 100000 paczek zawierających przedmioty pierwszej potrzeby. Paczki takie, przygotowane w trzech kategoriach, w cenie 100, 150 i 200 marek, mogą być przez osoby dobroczynne zakupywane dla wysłania żołnierzom na front.

Ekspedycji na front podjął się Polski Biały Krzyż, a zamówienia i wpłaty należności za paczki przyjmują wszystkie ekspozytury Rady Głównej Opiekuńczej.

Mowa tu o paczkach dla żołnierzy, których dowództwo uzna za godnych obdarowania. Tymczasem mnóstwo osób — przeważnie z pośród żydów — zgłasza się do tutejszej Rady Opiekuńczej z propozycją wysłania paczek z podarkami na front dla pozostających w szeregach ich synów, mężów, krewnych i t. p.

Uprzedzamy czytelników, iż akcja ta ma cel filantropijny i nie może służyć jako uproszczenie bądź udogodnienie w wysyłaniu podarków na front przez krewnych lub rodziny w celu faworyzowania krewnych wobec ubogich towarzyszy broni.

#### Podwyższenie taryfy tramwajowej

W związku z podwyżkami dla pracowników tramwajowych. Rada miejska podnie-

Kolegom krewnym, znajomym i wszystkim, którzy przyjęli udział w oddaniu ostatniej posługi

ś. † p.

## Pawłowi Wiszniewskiemu

Serdeczne „Bóg zapłać“ składa pogrążona w głębokim smutku

Zona z dziećmi.

sia taryfę biletów jazdy tramwajami.

Do godziny 10 wieczorem cena wynosi mk. 4, a po 10 mk. 7 za bilet.

Bilety wojskowe pozostają bez podwyżki.

#### W poszukiwaniu ojca.

(—) Rada Główna Opiekuńcza w Warszawie na skutek prośby Amerykańskiego Czerwonego Krzyża poszukuje rodziców Dawida Szwalba, zamieszkałego w Caribon Maine U. S. A. Ojciec p. Dawida ma na imię Meyer i zamieszkiwał w Łodzi.

Uprasza się p. Meyera Szwalba, albo też osoby, mogące udzielić informacji o miejscu pobytu rodziców p. Dawida Szwalba, o zgłoszenie się w godzinach urzędowych do Łódzkiej Miejskiej Rady Opiekuńczej, Przejazd 4, I p.

## Z Rady Miejskiej.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Miejskiej przewodniczył Kern. Przedewszystkiem omawiano sprawę ustąpienia z kom. tanich kuchni ławnika Otto.

Radny Nowosielski wystąpił ze sprawą zarzutów przeciwko ławnikowi Otto, na co przedst. magistratu wyjaśnia, iż wszelkie pogłoski co do rzekomych usterek w komitecie pozbawione są wszelkiej podstawy i autorów plotek ławnik Otto pociąga do odpowiedzialności sądowej.

Radny Rapalski uzasadnia nagły wniosek frakcji, PPS, w sprawie aprowizacji Łodzi, która jest pod tym względem upośledzona, ponieważ organa rządu dają na powiaty, wyznaczone dla Łodzi, koncesje skupu zboża przeróżnym kopalniom natty. Deogonom innych okręgów i t. p., a w wyniku tego Łódź, pozostaje mieszącami bez chleba. Po uzasadnieniu wniosku Rada powzięła uchwałę następującą: „Łódź znajduje się w przededniu katastrofy aprowizacyjnej:

Rozpaczliwe wołanie Łodzi do rządu w Warszawie o tani chleb, o sanację stosunków żywnościowych pozostają bez odpowiedzi.

Paskarstwo święci orgję bezkarnie w naszym mieście.

Rzeźnicy, piekarze, sklepikarze wmawiają się bezczelnie pewien czas, podbijając bezwstydnie ceny.

Obszarnicy okoliczni puszczają na pasek posiadane zapasy, wygładzając ludność naszego miasta Głód zagląda nie tylko do izb bezrobotnych ale

również do tych, co pracują Mięso i chleb pozakartkowy stały się produktem dobiegającym tylko pasażerom, paskarzem i wyzyskiwaczom. Ministerjum aprowizacji, opanowane przez obszarników i ich popleczników drwi z nędzy i niedoli mas robotniczych.

Wobec zbliżającej się zimy rząd nic nie czyni, ażeby zaprowiantować miasto, a tocząca się wona, pochłaniająca wszystkie soki żywotne państwa, uniemożliwia uporządkowanie środków komunikacyjnych.

Rada Miejska, jako przedstawicielka półmilionowej Łodzi, protestuje przeciw bezmyślnej i szkodliwej polityce min. aprowizacji.

Rada Miejska domaga się regularnego dostarczania kontyngensu dla ludności.

Rada Miejska wzywa magistrat do poczynienia wszelkich możliwych starań celem uchronienia ludności Łodzi od głodowej.

Rada Miejska domaga się surowych kar administracyjnych na paskujących obszarników i miejskich spekulantów żywnościowych.

Rada Miejska upoważnia Prezydium R. Miejskiej i Magistrat do przedstawienia województwu tych postulatów, które są konieczne, ażeby Łódź uchronić od głodu i nienasyconej chciwości bandy rozwiedzonych spekulantów.

Rada Miejska domaga się zaprowadzenia w okręgu łódzkim sądów doraźnych na paskujących obszarników i spekulantów.

#### Nowy transport papierosów.

Ewakuowane w swoim czasie do Krakowa przez Państwowy Komitet Pomocy Dzieciom papierosy angielskie bez ustników „Gold Flake“ zostały już do Warszawy przywiezione i wydawane są na zasadzie uprzednio złożonych zapotrzebowań przez Wydział Dochodów Niestalych P. K. P. D., Jasna 11.

Z przydziału korzystać mogą, jak dotąd, stowarzyszenia spożywcze, urzędy i instytucje. Zapotrzebowania na większe ilości winny być składane zawczasu, gdyż zapas się wyczerpuje.

Jak już wspominaliśmy, dokonana analiza papierosów tych wykazała zupełną nieobecność opium lub innych składników szkodliwych dla zdrowia.

#### O sanację finansów Łodzi.

k) Wczoraj wyjechali do Warszawy delegowani przez Magistrat pp. Wice-prezydent Klocman i kierownik Oddziału Podatkowego Waszkiewicz, celem wzięcia udziału łącznie z przedstawicielami Magistratu warszawskiego w konferencji zwołanej przez Min. Skarbu w sprawie sanacji finansów miejskich Warszawy i Łodzi.

#### O węgiel dla Łodzi

k) Magistrat wysłał do ministerium Spraw Wewnętrznych, Min. Przem. i Handlu oraz Ministra Skulskiego depeszę następującej treści:

Na kilkakrotne depesze w sprawie katastrofalnego braku węgla w gazowni miejskiej niema żadnej odpowiedzi ani rezultatu. Po jutrze zmuszeni jesteśmy zamknąć dopływ gazu, wskutek czego praca w szpitalach wojskowych i fabrykach będzie wstrzymana.

Brak oświetlenia publicznego wywołać może skutki, grożące bezpieczeństwu publicznemu. Prosimy energicznie interwenjować w urzędzie węglowym, gdzie nasze reklamacje pozostają bez skutku.

#### Z Sekcji Propagandy.

(—) Posiedzenie członków Sekcji Propagandy przy Wydziale II D. O. Gen. odbędzie się dziś (piątek) o godz. 8-ej punktualnie w sali Towarz. Krajoznawczego, przy Al. Kościuszki 17.

Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie z działalności Sekcji w dn. 19 b. m.

2) Omówienie programu działalności na najbliższe tygodnie.

#### Skutki lekkomyślności.

x) Przy zbiegu ulic Wspólnej i Zgierskiej Stanisław Biernacki, zam. przy ul. Zgierskiej 75, ucepił się tramwaju i uległ ogólnemu potłuczeniu. Rannego dla udzielenia mu pierwszej pomocy odesłano do szpitala w Radogoszczu.

#### Znalezienie bomby.

x) Na polach folwarku Karolew znaleziono bombę ręczną, która nieeksplozowała.

Bombę powyższą przesłano do składów artyleryjskich DOG. Łódź.

#### Samobójstwo.

x) Piotr Pawlak, zam. przy ul. Dąbrowskiej 19, w celu samobójczym poderżnął sobie brzytwą gardło. Śmierć nastąpiła natychmiast. O powyższym wypadku zawiadomiono prokuratora i Urząd Śledczy.

#### Dokonanie gwałtu.

x) Stanisław Biernacki, lat 15, zam. przy ul. Rybnej 14, popełnił gwałt na 4 letniej córce Andrzeja Marczyka. Sprawę skierowano do sądu.

### Teatr, muzyka i sztuka

#### Teatr Miejski

Dzielnia 18.

„Papierowy kołhanek“ zdobył sobie wyjątkowe i całkiem zasłużone powołanie.

W sobotę dn. 25-go Teatr miejski daje o 4 po poł. dla młodzieży zawsze mile widzianą słoneczną komedię Al. Fredry „Pan Jowialski“ z kapitalnym szambelanem w interpretacji dyr. Zelwerowicza.

O godz. 8 wiecz. na widoku ludowym również po cenach najniższych ukaże się aktualna sztuka Z. Wójcickiego — Chyłeńskiej „Jeszcze wczoraj“.

W niedzielę o godz. 12 w połud. (po cenach minimal.) II poranek dramatyczny „Wyspiański i Jego Teatr“ (Część II „Wyzwolenie, Warszawianka i Hamlet“)

O godz. 8 po poł. po cenach popularnych „Jeszcze wczoraj“ wieczorem o godz. 8 „Papierowy kołhanek“.

ISTN. OD 1915 R.

BIURO OGŁOSZEŃ

Teofil Pietraszek

WARSZAWA

MARSZAŁKOWSKA

TELEFON 509-73.

OGŁOSZENIA do wszystkich pism ŚWIATA.

SOLIDNIE — SZYBKOTANIO.



G I E Ł D A.

Warszawa, d. 28 września 1920.

Ruble car. a 100	330-310-315
Ruble car. a 500	312.50 300
Ruble dumskie a 1000	97-102.25
Ruble dumskie 250	65-63
Dolary St. Zi.	210-225
Dolary kanad.	194-210
Franki franc.	17.25-17.75
Franki belg.	17.75-18.25
Franki szwajc.	41.25-42.25
Funty szterl.	900-930
Marki niem. 1000	440-460
Korony austriackie	92-94
Korony czeskie	—
Korony szwedzkie	49.50-42.50
Korony duńskie	35-36
Korony norweg.	35-36
Leje rumuńskie	4.75-5.25
Liry włoskie	10.25-10.75
Marki fińskie	—
Florenty holenderskie	79.50-81
Bank Handlowy w Warszawie	2600-2590
Bank Kupiecki Łódzki	635-975-950
Borkowski	3000-3450-3400
Lilpop	4955
Rudzki	4000-4025
Starachowice	12250-12300
Warszawskie Tow. fabr. cukru Żyrardów	7625
Firlej	2300-2200

CEDULA NIEURZĘDOWA.

Giełdy Łódzkiej

dnia 23 września 1920 roku.

5 proc. Listy Zast. m. Łodzi	214.—213—
4 i pół proc. Listy Zast. m. Łodzi	190-200
6 proc. obligacje m. Łodzi	80-82
Tendencja wyczekująca.	
Przedza ozesankowa	
Nr 56-2 B	1750
Przedza szewiotowa ang.	
Nr 16-1 luster	825 825
Nr 30-1 luster	950—
Przedza bawełniana	
Nr 16 1	400
Nr 20-1	450
Nr 24-1	470
Nr 32-2	550
Nr 40-2	650 630

Za duszę najukochańszego syna i brata;  
s. i p.

## Teodora Leliwa Sławińskiego

starszego ułana i p. Ułanów Krechowickich, słuchacza Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, poległego w obronie honoru oręża polskiego dnia 24 marca 1920 r. na stacji w Pszczółkach (wolnej ziemi Gdańskiej) w potyczce z żandarmerją niemiecką,

odbędzie się w sobotę, dn. 25 b. m. o g. 8 rano w kościele św. Krzyża żałobne nabożeństwo, na które zapraszają życzliwych i znajomych nieutulone w bólu

**Matka i Siostry**

**2,000 (Dwa tysiące) marek nagrody otrzyma kto znajdzie PAPIERY**

zawierające rękopis zagubiony w drodze odbytej pospieszonym pociągiem nocnym z Kalisza do Warszawy, dnia 2 września, w czwartek w rękopisie są zebrane wiadomości o rewolucji 1831 roku, w Kaliszu. Zawiadomić: **Parczewski Warszawa Włocza 21, m 6**

**Składajcie ofiary na fundusz plebiscytowy.**

Franciszka Kowalska składa mk. 100 na Czerwony Krzyż.

**Teatr SCALA**

Cegielniana 18.

Niedziela dn. 26 września 1920 r. o g. 8.30 w. Otwarcie sezonu

## Przedstawienie Inauguracyjne

Udział biorą: **Lola Patroni (głub. entretien) Zofja Benocka (salsa oper) Zofja Redenowa Jan Reden (art. śmiechu) Bogdan Junod (upieczista) St. Szosland (kiosenkarz) Piskowska (m. Plat) Serg. Metaxian (u. uetlan) Waltew (Ameryka) Angielski duet muzyk. Blaach and Steel Art. trzesp. Szczępański i win.**

Zmiana programu w niedzielę i święta. Zmiana sztuki artystycznej 1 i 15 kard. mes. w początek codziennie o g. 8.30 w niedzielę i święta o g. 3.50 i 8.30 kasa otwarta od 4 pp. Sekretarz A. Górecki. Orkiestra symf. pod dyr. p. Sienkiewicza. Konf. Szosland

**Zawiadomienie.**

Niniejszym podaje się do wiadomości, iż Ustawa miejscowa dotycząca urzędzenia piekarni i zakładów cukierniczych została umieszczona w Nr. 38 (49) „Dziennika Zarządu Miasta Łodzi” z dnia 21 września 1920 r., który jest do nabycia w redakcji tegoż dziennika Plac Wolności nr. 1 parter.

Wszelkie przeróbki, w celu otrzymania zezwolenia na prawo prowadzenia piekarni, muszą być wykonane do dn. 1 stycznia 1921 r. według zatwierdzonego planu.

**Magistrat.**  
Wydział Budownictwa

## Syrop ziemniaczany

Dla potrzeb domowych i cukierniczych

### Sól w kruchu. Superfosfat, za gotówkę i za zboże

poleca:

**Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe w Łodzi**

**ul. Kilińskiego nr. 50**

Oddziały w Łasku, Głownie, Zgierz, Brzezinach i Lutomięrsku.

**Zdolni elektromechanicy - nawijacze**

potrzebni są zaraz

Tow. Akc. Polskich Zakładów Elektrotechnicznych „Siemens”

**Warsztat Łódź, Piotrkowska 95.**

**KUPUJĘ**

placę najlepsze ceny. za złoto, srebro, BRYLANTY, garde-robę, bieliznę, kapy pluszowe, oraz szale czarne. Proszę się przekonać. **Zachodnia nr. 32** poprzeczana ołcyna i p. m 13.

**L. MILICH.**

## LACTA i MILKA

najlepsze wirówki (separatory)

— — poleca — —

**Warszawskie Ziemiańskie T-wo Mleczarskie**

Oddział w Łodzi Al. Kościuszki 29.

**OGŁOSZENIE.**

Magistrat m. Łodzi niniejszym podaje do wiadomości wszystkich kwaterodawców, że nakazy kwaterunkowe Dowództwa Miasta bez odnośnych kwitów rekwizycyjnych Urzędu Mieszkanlowego nie będą uwzględniane.

**Magistrat.**

**Plandeka** do sprzedania 6. lokol długa 4 szeroka Wiadomość Średnia 59 Szumiński

**W**iktorja Szyrek zgaubiła paszport polski wydany z gm. Mało charupie pow. Sieradzkiego.

**Ogłoszenia drobne**

**Kupno i sprzedaż Ubrania.**

Frenze wojenne od 75 do 900 mk., sukienne na zamówienie. Ubrania męskie od 1430 i wyżej, zlecinne od 200 paltka biopiece i panleńskie d 425, obuwie, kurtki, podnie, koszule, kalessy, spodniczki damskie, owary lokoiowe. **najtańszej poleca chrześcijańska składnica towarów pod firmą: Jarmark Łódzki, Piotrkowska 44** pierwsze piętro. UWAGA: ubrania na zamówienie wykonywa się z dobrych materiałów i po najnowszym kroju.

**Meble**

Najtańsze zrótł! Największy wybór! Syplanie, jadalnie, gabinety, kuchnie, pojedyncze, szafy, biurka, stoły łóżka, krzesła, otomany i szeslaży do spania oraz materace poleca: **Chrześcijańska Składnica mebli pod firmą „Jarmark Łódzki” Piotrkowska nr. 44** pierwsze piętro front.

**Różne**

**A.A.** Poszukuję mieszkania 2 lub 3 pokoje z kuchnią z wygodami, punkt nie robi różnicy pośrednictwo wynagrodza Oferty „Kurjer” pod „Mieszkanie”

**Kto** chce kupić sprzedad, dom wille, majątek ziemski, i t. p. niech się zgłosi Dom Komisyjny Taszycki, Piotrkowska 80. Bejestracja bezpłatna!

**A.A.** Harcerki harcerze i młodzież! Nadeszła specjalnie dla was piękna miętka, szeroka, szera flanelowa na bluzy zimowe sportowe satyna czarna na szkolne i biurowe fartuchy, Resztki i sztuki rozmaitych towarów lokoiowych. **Kilińskiego (Wiłkowska) 40, m. 10.** Ważne dla wracających z Ukrainy i Rosji.

**Akuszerka** M. Nowakowska Dzielna 34 Przyjmuje od 9—12 i od 3—6 wiecz.

**Wdowiec** bezdzietny lat 40 inteligent, ożenił się z panną lub wdową. Za pośrednictwem ofiaruję kilkadziesiąt marek. Oferty pod „Wdowiec”.

**Mały** pokój z kuchnią lub 2 małe bez mebli pokoiki z oświetleniem w centrum miasta wynajmę. Oferty sub „Małe mieszkanie”, w Adm. „Kurjera Łódzkiego”

**Do oddania** raz sklep kolonialny z wszelkimi urządzeniami ulica Dąbrowska 32

**Zagubione dokumenty**

**A**bram Blech zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi, kartę restrycyjną 1894 rocznik, książeczkę legitymacyjną na chleb dla 6 osób oraz kartę węglową. Ludwik 15.

**A**ntoni Bojczak, Bazarowa 1 zgubił kartę wojskową

**C**haja Jabłńska zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi

**F**rancoisek Falek sara-dzłono paszport niemiecki, wydany w Łodzi

**F**rojmowi Perelmanowi Konstancyjowska nr. 42 skradziono paszport rosyjski wydany w wsi Rzeozniew. pow. Iłżeckiego oraz kartę restrycyjną (rocznik 1887) wydaną w Łodzi.

**F**eliksa Ochmlińska zgubiła paszport polski, wydany w Łodzi.

**H**enoch Thiederbaum, Zawadzka 25 zgubił legitymację chlebową

**H**ersz Krajelman ul. Franciszkańska 49 zgubił paszport polski wydany w Łodzi.

**I**zaak Lewkowicz, Nowo-Cegielniana 44 zgubił kartę restrycyjną wydaną w Łodzi

**J**ózefa Anglik zgubiła portfel dn. 17 września 1920 r. zawierający pożyczkę krótkoterminową nr. 208-12 z dn. 12 lipca b. r. mk. 600 przez Bank Handlowy w Łodzi rosyjskie pieniądze i różne wartościowe papiery. Łaskawego znalezienie uprasza się o odeślanie na ul. Ludwik (Lulky) 20.

**J**akób Benojan Goldman zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

**M**ariani Gatawudzki za-gubił dowód osobisty wydany w Łodzi

**J**osek Brenzel Północna 21, zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

**M**enoch Thiederbaum, Zawadzka 25 zgubił legitymację chlebową

**H**ersz Krajelman ul. Franciszkańska 49 zgubił paszport polski wydany w Łodzi.

**I**zaak Lewkowicz, Nowo-Cegielniana 44 zgubił kartę restrycyjną wydaną w Łodzi

**J**ózefa Anglik zgubiła portfel dn. 17 września 1920 r. zawierający pożyczkę krótkoterminową nr. 208-12 z dn. 12 lipca b. r. mk. 600 przez Bank Handlowy w Łodzi rosyjskie pieniądze i różne wartościowe papiery. Łaskawego znalezienie uprasza się o odeślanie na ul. Ludwik (Lulky) 20.

**J**akób Benojan Goldman zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

**M**ariani Gatawudzki za-gubił dowód osobisty wydany w Łodzi

**O**lzer Bielawski zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

**S**tanisław Sybłski zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi oraz mstrykę urodzenia.

**S**a Rywen i Samnał Grynspan zgubili paszport rodzinny wydany w Łodzi.

**T**ekla Bolmińska, Bałucki Rynek 6 zgubiła kartę węglową.

**W**acław Rolański — Brzeska 6, zgubił kartę restrycyjną rocznik 1902) wydaną w Łodzi oraz przepustkę do kossar przy ul. Benedykta.

**W**acław Tokorski zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

## DOM

z 3 i pół morgi ziemi, kryty słońca, masywny z stajnią i stodołą i t. d. tanio na sprzedaż. Pertrakcje tylko osobiste **Winkler, Bydgoszcz — Włoczek Stawowa 24.**